

Polecą na Marsa w śpiączce, aby się nie pozabijali

5 listopada 2019

Naukowcy z Europejskiej Agencji Kosmicznej zaproponowali, aby astronauta podczas podróży na Marsa byli pogrążeni w śpiączce. Dla ich własnego bezpieczeństwa. Zdaniem naukowców pozwoli to na zaoszczędzenie dużej ilości zasobów, informuje „The Telegraph”. Podobny pomysł rozważa NASA.



Podróż z Ziemi na Czerwoną Planetę powinna zająć około siedmiu miesięcy. Załoga statku kosmicznego będzie potrzebowała na drogę znacznych zapasów tlenu i żywności. Ale kiedy ludzie są w stanie zawieszanej anabiozy, wszystkie procesy życiowe w ich ciele znacznie spowalniają. Będą więc wydatkować znacznie mniej składników odżywczych.

Jest jeszcze jeden ważny powód. Naukowcy obawiają się, że podczas długiego lotu w zamkniętej przestrzeni między astronautami może dojść do poważnych konfliktów. „Umieście sto osób w kapsule o powierzchni kilkuset metrów sześciennych na okres siedmiu-dziewięciu miesięcy. Pod koniec pozabijają się nawzajem – powiedział współpracownik agencji” – profesor Mark McCofrin. Jeśli członkowie załogi będą nieprzytomni, taki problem nie powstanie.

Ekspert dodał, że Europejska Agencja Kosmiczna przeprowadza już odpowiednie eksperymenty na zwierzętach. Ale zanim przejdzie do doświadczeń z udziałem ludzi, musi rozwiązać wiele innych kwestii.

Wcześniej przedstawiciel NASA oświadczył, że wyprawa na Marsa może się odbyć około 2035 roku. Uczestnicy misji mieliby spędzić na Czerwonej Planecie około dwóch lat.

Na podstawie: [Telegraph.co.uk](https://www.telegraph.co.uk)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)